



SERWUS

ISSN
1233 - 5940

egzemplarz bezpłatny

maj 1995

Nr XXXII

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA-KOŹLA

Mostostal - Z w grupie A!!!

WYWIAD Z LESZKIEM MILEWSKIM TRENEREM MOSTOSTALU - Z /STR. 12,13/



Na zdjęciu Zygmunt Bania dyrektor klubu Mostostal - Z odbiera prezent od władz miasta - kamerę wideo do rejestracji kolejnych sukcesów.

Kibice szaleli z radości. Mostostal wygrał z Włókniarzem Metalplast 3:1. Po raz pierwszy drużyna z Kędzierzyna-Koźła zagra w siatkarskiej ekstraklasie. Z tej okazji M. Borzym Prezydent Miasta zaprosił zwycięską drużynę i działaczy klubu na symboliczną lampkę szampa.

**DNI
MIASTA
PROGRAM
STR. 6**

IDZIEMY DO PRZEDSZKOLA

SERWUS ma już trzy lata.

Uczyliśmy się od podstaw. Pierwszy numer złożony został techniką linotypową w oszalamiającej objętości czterech stron. Rozwijaliśmy się powoli.

Pierwszy numer złożony techniką komputerową nie zachwycał, ale i tak był dużym skokiem w terażniejszość. Osiem stron, własny skład, szesnaście stron, pierwsze reklamy, zdjęcia. Coraz ładniejsza (mamy nadzieję) szata graficzna. Kolejne małe osiągnięcia. I ciągnął dylemat organizacyjno-finansowy: sprzedawać się, czy nie?

Na razie dzięki zrozumieniu radnych uchwalających budżet Miasta możemy docierać do Państwa bezpłatnie. Żałujemy, że tylko raz w miesiącu. Zwiększyć częstotliwość, być bardziej aktualnym, informować dokładniej o życiu Kędzierzyna-Koźła, to nasze kolejne marzenie. Czy się spełni?

Jak przystało na trzylatka idziemy do przedszkola. Dzięki Wam.

Jednym zdaniem

RESTRUKTURYZOWAĆ ALEJAK?

10-11.05 Jak przebiegają procesy restrukturyzacji, jak rozwijają się instytucje wspomagające to zjawisko w regionach Nord-Pas de Calais, Północnej Nadrenii- Westfalii i Górnym Śląsku zastanawiali się uczestnicy międzynarodowej konferencji zorganizowanej przez fundację im. Friedricha Ebertha w Gliwicach. Kędzierzyn-Koźle reprezentował Mirosław Borzym. Spotkanie miało za zadanie pomóc gminom Śląska w skorzystaniu z praktycznych doświadczeń innych europejskich regionów przemysłowych w prowadzeniu regionalnej polityki gospodarczej.

MAJÓWKA Z EKOLOGIĄ I LITERATURĄ

17-18.05. Pod takim hasłem odbywały się w Kędzierzynie- Koźlu dni literatury dla dzieci i młodzieży. Oprócz kiermaszy i loterii fantowych dla małych i dużych miłośników czytania organizatorzy zorganizowali między innymi spotkanie z poetką i redaktorem naczelnym dziecięcego czasopisma „Gazeta Dzieci” -Karolina Kusek, otwarta została wystawa ze zbiorów BWA w Zamościu „Ginący świat przyrody „. W comiesięcznych spotkaniach w bibliotece „Baju baj, bajkowy raj” udział wzięła Wanda Chotomska. Dni Literatury zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna przy pomocy sponsorów: ZCH „Blachownia”, Z.A. „Kędzierzyn” i Urzędu Miasta.

PISZĘ DO PANA KRÓTKI LIST ...

Jeden dorosły i 215 najmłodszych mieszkańców Miasta zdobyło się na odwagę i napisało list do prezydenta miasta Mirosława Borzyna. Tak wygląda plon konkursu Miejskiej Biblioteki Publicznej „List do Prezydenta”. Ponieważ niektóre prace wykonane zresztą różną techniką miały kilku autorów, do adresata dotarło 98 listów. Perełki epistolografii opublikujemy w kolejnych numerach „Serwusa”.

Z ŻYCIA MRÓWEK W KĘDZIERZYŃSKIM LESIE

267 prac wpłynęło na zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Puliczną konkurs „Świat w którym żyjemy, czyli ekologia w obrazkach”. Podsumowanie miało bardzo uroczystą oprawę. W sali kinowej DK”Chemik” zebrali się małoletni uczestnicy konkursu. Jury nagrodziło i wyróżniło aż 122 prac. Nagrody wręczał Emil Matuszyk przewodniczący Rady Miejskiej. W poszczególnych grupach wiekowych za najlepsze uznano komiksy Pauliny Golemo i Barbary Świerc „Przygody mrówek w kędzierzyńskim lesie”, Joanny Radka „Ekologia i my”, Magdaleny i Szymona Marszewskich „Zielona planeta?”. Imprezie towarzyszył kiermasz książek, loteria fantowa. Było też stoisko z darmowymi słodyczami. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości z uczestnikami spotkania, a było ich prawie 400, spotkała się Wanda Chotomska, której chyba nikomu nie trzeba przedstawiać. Wywiad z pisarką drukujemy w środku numeru.

MÓWIĄ JĘZYKAMI

O potrzebie znajomości języków obcych napisano już tyle, że nie trzeba chyba pisać więcej.

Język angielski na dobre zagościł w szkołach podstawowych i średnich. Uczą się dzieci, młodzież i dorośli. Znajomość jednego języka oprócz ojczystego staje się powoli normą. I bardzo dobrze. Tylko niektórzy zadają pytanie: a co z językiem rosyjskim? Czy pójdzie w zapomnienie, niepotrzebny dla polskich Europejczyków? Czy w kontaktach handlowych z Rosjanami rozmawiać będziemy po angielsku lub niemiecku?

Nie są to wcale pytania retoryczne.

Próbą zainteresowania dzieci i młodzieży nauką obu języków- rosyjskiego i angielskiego był konkurs językowy „Wschód- Zachód”, którego finał przewidziano na drugiego czerwca. W eliminacjach konkursu zorganizowanego przez IXO Sao Kauczuk sp. z o.o., Szkołę Języków Obcych „LANG”, Miejski Ośrodek Kultury i Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta udział wzięło 186 uczniów szkół podstawowych (w tym siedmiu z języka rosyjskiego), 59 uczniów szkół średnich zdawało testy rosyjskojęzyczne a 155 angielskie.

Po półfinałach do ostatniego etapu zakwalifikowała się dwudziestka uczniów (angielski) i dziesięciu władających rosyjskim. Finał tej niecodziennej zabawy językowej zaplanowano na drugiego czerwca.

Nagroda główną w obu, równorzędnych konkurencjach jest dwutygodniowy kurs językowy w Wielkiej Brytanii wraz z pokryciem wszystkich kosztów. Dla zdobywców dalszych miejsc przewidziano bardzo cenne nagrody rzeczowe.

MALOWANIE PO MURACH BEZ KOLEGIUM

30.05. Niecodzienny happening będzie miał miejsce przy ulicy Świerczewskiego. Pomalowany na biało mur oddzielający szpital od parku i ulicy (usługę bezpłatnie wykonała firma MEC) pokryje się zespołowym graffiti. Malować będą dzieci ze szkół podstawowych Miasta. Każda szkoła otrzyma jedno przesłanie do zamalowania. Nad całością czuwać będzie Józef Wilkoń znakomity, światowej sławy malarz i ilustrator książek dla dzieci.

JUBILEUSZE JUBILEUSZE

1995 jest rokiem okrągłych jubileuszy przeróżnych instytucji. 50-lecie świętowała najstarsza szkoła podstawowa w mieście, popularna „jedynka”. Zorganizowany z tej okazji zjazd absolwentów i nauczycieli był znakomitym pretekstem do odświeżenia dawnych znajomości i przyjaźni. Również 50 lat działa obwodowy urząd pocztowy w Kędzierzynie-Koźlu. Dziesięć lat działalności obchodził zespół pieśni i tańca „Komes” od samego początku kierowany przez Zbigniewa i Danutę Stanisiów. Urodzinowy koncert „Komesu” trwał trzy godziny i nikomu się nie nudziło. 20 lat świętowała Szkoła Podstawowa nr 11. Niedługo swoje trzydzieste urodziny obchodzić będzie Zespół Szkół Chemicznych w Sławięcicach, a już na początku czerwca długo oczekiwany i przygotowywany Zjazd Absolwentów I Liceum będzie zwieńczeniem okrągłej, też pięćdziesiątej rocznicy pracy kozielskiego ogólniaka.



Szacowna jubilatka Szkoła Podstawowa nr 1

ZAKŁAD POGRZEBOWY "K O R A"

47-200 Kędzierzyn-Koźle
ul. Czerwińskiego 11, tel. 821-637
FILIA- Kędzierzyn, ul. Dzierżonia 7
czynna od 7.00-19.00

NASZE USŁUGI TO:

- * pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- * przewozy zwłok w kraju i za granicą
- * wyrób i sprzedaż wieńców i wiązanek pogrzebowych z dowozem na miejsce
- * sprzedaż trumien i akcesoriów pogrzebowych
- * posiadamy chłodnie
- * dysponujemy kaplicami w Kędzierzynie-Koźlu i Sławięcicach przy szpitalu

Realizujemy również zlecenia telefoniczne

**INFORMACJA CAŁODOBOWA,
TEL. 823-423**

Po godz. 17.00 również tel. 835-232 i 832-532

Należności za usługi płatne również w ratach
bez odsetek



Kolonia inna niż zwykle

W pewnym malowniczym miasteczku, nad czardziejskim jeziorkiem Wilcza, niedaleko grodziska zwanego Zielona Góra, mieszkał krasnal Michałek, który bardzo lubił podróżować do krainy bajek. W tym roku od 11 do 24 lipca popłynie tam gdzie jest Pinokio, Król Lew i 101 Dalmatyńczyków, ale nie chce podróżować sam. Chciałby znaleźć drugiego podróżnika, który wody się nie będzie bał i codziennie z rana z nową bajką się witał. Aby udać się na wyprawę należy wrzucić do skarbca strażnika bajek Pafincjusza 170 dukatów (złoty) lub 1.700.000 talarów (starych złotych). Krasnal Michałek czeka na chętnych śmiałków w wieku od 7 do 11 lat przy telefonie nr 83-41-87 w Komendzie Hufca ZHP Kędzierzyn-Koźle od poniedziałku do piątku w godzinach od 17.00 do 19.00.

Namiestnictwo Zuchowe Hufca ZHP

KLUB „KAJTEK” RSM „CHEMIK”

zaprasza na Przegląd

Amatorskich Zespołów Rockowych

„Piwnica - 95”,

który odbędzie się w sali SDK RSM „ChemiK”

ul. 9 maja 6 w dniu 17.06.95 godz.18.00.

Szczegóły tel.83-32-14 lub 83-36-05 po godz. 16.00

KOZIELSKI RYNEK



Średniowieczny widok Kozielskiego Rynku *zdj.arch.*

Rynek - to w dawnych miastach główny plac stanowiący ośrodek życia gospodarczego i społecznego.

W XII i XIII wieku w miastach zachodniej i środkowej Europy rynek był usytuowany centralnie, przeważnie miał kształt prostokąta i wyposażony był w ratusz oraz pomieszczenia związane z handlem (sukiennice, kramy, budy, jatki i wagi). Rynek był miejscem targów, zebrani i uroczystości. Otaczały go kamienice, niejednokrotnie wielokondygnacyjne. Rynki miast nowożytnych najczęściej były wolne od zabudowy i spełniały funkcje placu reprezentacyjnego, powiązanego głównymi ulicami z ważnymi elementami przestrzennego układu miasta.

Powstanie rynku w miastach zachodniej i środkowej Europy na ogół związane było z tak zwaną lokacją (przeważnie na prawie niemiec-

kim), rozwijającą się w drugiej połowie XIII i XIV wieku. Polegała ona na wprowadzeniu do istniejących osad miejskich pewnych form organizacyjno-prawnych stosowanych w miastach niemieckich. Początkowo wzorem dla większości miast południowej i środkowej Polski był w tym zakresie Magdeburg. W większości wypadków, poza różnymi prawnymi rozwiązaniami, lokacja powodowała nowe rozplanowanie przestrzenne miasta.



Stan z początku lat 60. fot. arch.

Nie ustalono dotychczas daty kiedy Koźle zostało przeniesione na prawo niemieckie.

Prawdopodobnie nastąpiło to około 1281 r. Z całą pewnością w 1293 r. Koźle było już zorganizowane według zasad prawa niemieckiego. Wtedy też w mieście istniał rynek z ratuszem. Rynek nie został zlokalizowany w samym środku ówczesnego miasta, co było uwarunkowane układem głównych dróg przebiegających przez Koźle. Także kościół parafialny nie został wzniesiony przy rynku, chociaż w większości miast ówczesnych tak było, lecz w jego pobliżu.

Najstarsze przekazy o kozielskim rynku pochodzą z 1329 i 1342 r. Stary ratusz był prostokątną budowlą kamienną z salą obrad na piętrze. Mimo uszkodzeń przetrwał on do końca maja 1739 r., kiedy to uległ całkowitemu zniszczeniu w czasie wielkiego pożaru miasta. Odbudowany, częściowo został znowu uszkodzony podczas oblężenia twierdzy kozielskiej w 1807 r., a w 1861 r. wskutek uderzenia pioruna spłonęła jego wieża. Zbudowano ją na nowo w 1868 r. Wzniesiono wówczas dwukondygnacyjną ośmiokątną wieżę zwieńczoną kopułą. Podczas tej przebudowy zachowano

wszystkie przylegające do ratusza stare przybudówki, jak na przykład budynek wagi - w którym ważono wszystkie towary przywożone do miasta na targi.

Kozielski ratusz, podobnie jak wiele otaczających go budynków, zniszczony został w 1945 r. Niestety nie podjęto jego odbudowy, a po kilku latach w ramach odgruzowania miasta rozebrano jego pozostałości.

Płyte rynku przekształcono w bogato zadrzewiony skwer.

Przetwał on do 1963 r. W okresie obchodów 800-lecia Koźła zlikwidowano na rynku zieleń i utwardzono jego nawierzchnię. Kolejnej przebudowy rynku dokonano w drugiej połowie lat osiemdziesiątych, według projektu artysty plastyka Ryszarda Kowala. W ramach tych prac postawiono na rynku interesującą rzeźbę zaprojektowaną przez artystę rzeźbiarza Adolfa Panica. Tworzy ona centralny element fontanny.

Dzisiaj kozielski rynek stanowi ładną część naszego miasta. Niestety wokół niego nie zachowało się zbyt wiele obiektów mających wartość historyczną. Przykładowo: nie przetrwał piękny budynek starej wartowni - stojącej w północnej części rynku, przestały też istnieć w swej dawnej postaci zabytkowe kamienice. Z zachowanych budynków na uwagę zasługuje obiekt pod nr 1 (mieści się w nim apteka), pochodzący z 1798 r. oraz narożny budynek z 1880 r. mieszczący dzisiaj księgarnię, z którego po odtworzeniu w latach 1979-1986 zachowała się tylko ściana frontowa. Pozostałe budynki w większości wzniesione w XIX i XX wieku zawierają pewne relikty z poprzednich wieków zachowane głównie w murach piwnic. Niektóre z nich związane są z historią miasta, jak na przykład budynek pod nr 12 w którym w latach 1903-1922 mieściła się siedziba Banku Ludowego - polskiej placówki finansowej, niezwykle zasłużonej dla umocnienia polskości ziemi kozielskiej.

Ryszard Pacułt

DRUGIE KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKIE SEMINARIUM NAUKOWE „KĘDZIERZYN-KOŹLE. RODOWÓD - WSPÓŁCZESNOŚĆ - PRZYSZŁOŚĆ”

Rok temu 19-20 maja 1994 roku, w Kędzierzynie-Koźlu spotkali się na I Kędzierzyńsko-Kozielskim Seminarium Naukowym „Kędzierzyn-Koźle. Miasto w procesie transformacji” przedstawiciele nauki reprezentujący różne ośrodki naukowe i uniwersyteckie podjęli próbę zarejestrowania podstawowych problemów miasta i rozważali perspektywy ich rozwiązania.

Rezultatem tego spotkania jest wydana książka „Kędzierzyn-Koźle. Miasto w procesie transformacji”. Pierwsze kędzierzyńsko-kozielskie seminarium naukowe i jego dorobek spotkało się z uznaniem środowiska naukowego. Miasto zaistniało na naukowej mapie regionu i Polski, o Kędzierzynie-Koźlu pisała prasa codzienna, lokalna i regionalna, jak również periodyki naukowe. Organizatorzy seminarium postanowili kontynuować podjętą w 1994 r. inicjatywę. Zgodnie z ich zamierzeniami II Kędzierzyńsko-Kozielskie Seminarium Naukowe opatrzone zostało tytułem **„KĘDZIERZYN-KOŹLE. RODOWÓD - WSPÓŁCZESNOŚĆ - PRZYSZŁOŚĆ” /12-13 października 1995 roku/.**

Odbywać się ono będzie w rocznicę 20-lecia powstania miasta Kędzierzyn-Koźle. Organizatorem seminarium będą: Urząd Miasta w Kędzierzynie-Koźlu, Towarzystwo Ziemi Kozielskiej w Kędzierzynie-Koźlu, Uniwersytet Opolski, Państwowy Instytut Naukowy w Opolu. Seminarium będzie się składać z trzech merytorycznie powiązanych części. **Rodowód** - zostanie omówiona historia ziemi kozielskiej (w szczególności jej „białe plamy”) oraz jej „korzenie” w ujęciu etnograficzno-etnologicznym i folklorystycznym.

Współczesność - zostaną omówione obecne problemy miasta (i miast śląskich) w trzech grupach tematycznych:

- Miasto jako przestrzeń życia społecznego,
- Kulturalne, edukacyjne i wychowawcze aspekty procesów urbanizacyjnych,
- Infrastruktura i ekonomia miejska.

Przyszłość - Dyskusja panelowa pt. „Kędzierzyn-Koźle u progu XXI wieku” ma ukazać problemy, możliwości, aspiracje i osiągnięcia miasta powstałego przed 20

laty i przyczynić się do opracowania „Karty działań na rzecz animacji i integracji społeczności miejskiej. Zgodnie z zamierzeniami organizatorów seminarium winno spełnić co najmniej sześć podstawowych celów:

1/ Publiczna prezentacja wyników badań zgromadzonych przez naukowców oraz praktyków zainteresowanych fenomenem tego miasta i miast śląskich.

2/ Publiczna ocena działań i poczynań ważniejszych instytucji miejskich w zakresie procesów integracji i dezintegracji miejskiej.

3/ Próba ukazania mieszkańcom, a w szczególności młodemu pokoleniu tego miasta, historii i rodowodu ziemi kozielskiej, i jej dnia współczesnego, w kontekście zmian zachodzących w Polsce i Europie końca XX wieku.

4/ Zachęta do kontynuowania badań nad historią i teraźniejszością ziemi kozielskiej oraz samego Kędzierzyna-Koźla.

5/ Kolejne przybliżenie do integracji kędzierzyńsko-kozielskiego środowiska naukowego (integracja myśli i ludzi).

6/ Tworzenie faktów świadczących o życiu naukowym i intelektualnym miasta.

Jak Państwo zauważyli seminarium składa się z pięciu komplementarnych, acz asymetrycznych części, w których powinni wypowiedzieć się socjologowie, urbaniści, architekci, pedagodzy, historycy, etnologowie, folklorysty, kulturologowie i ekonomiści oraz ludzie emocjonalnie związani z tą ziemią i jej problemami. Prace przygotowawcze do II Seminarium są już w znacznej mierze zaawansowane. Uczestnictwo swoje zgłosiło wielu znamienitych badaczy z różnych dziedzin nauki, m.in.: *prof. prof. D. Simonides, K. Dubel, T. Smolińska, J. Wódz, J. Drabina, T. Tyblewski, L. Jaszewski, R. Rauziński, K. Heffner, Z. Dysiński, W. Jacher, M.S. Szczepański.* Wielowątkowość i wieloaspektowość seminarium powinna okazać się bardzo ciekawa dla każdego, kto interesuje się miejscem w którym żyje i problemami go otaczającymi.

dr Edward Nycz

DNI MIASTA '95

26 MAJA - 4 CZERWCA

PROGRAM

26-28.05.**SPOTKANIA MŁODZIEŻOWYCH
ORKIESTR DĘTYCH „PARADA '95”**

Do Kędzierzyna- Kozła na muzyczne spotkanie przyjechały orkiestry z Bytomia, Tucholi, Nakła, Bytomia i Szczecina. Gospodarzem przeglądu jest oczywiście Orkiestra Zespołu Szkół Żegluga Śródlądowej. Szczegóły na plakatach.

30.05.**„DZIECI MIASTU”**

9.00 - 14.00 - happening plastyczny. Pod okiem znakomitego artysty Józefa Wilkonia dzieci malują mur przy ulicy Świerczewskiego. Efekt może być interesujący.

31.05.**MAANAM**

Hala Sportowa 19.00. Szczegóły na plakatach.

01.06.**„MIASTO DZIECIOM”**

w programie między innymi:

- 10.00 „Dzień Kozła” (Baszta ul. Kraszewskiego)
- 11.00-13.00 „Legenda Kozielska”- inscenizacja
- prezentacje szkolnych zespołów artystycznych
- pokaz dziecięcych par tanecznych
- gry, zabawy, konkursy, malowanie na asfalcie

„POPOŁUDNIE Z RODZINĄ NA RYNKU”

15.00- 21.00

Tęczowy Music Box, Teatr Pantomimy „TOK”, zabawy plenerowe prezentacja instrumentów klawiszowych „CASIO”, loteria, koncerty grup „Universe” i „Sierra Manta”

02.06.**„FAMET” MIESZKAŃCOM MIASTA**

Park miejski ul. Świerczewskiego

W programie:

- 18.00 Koncert Eleni i Wojciecha Kordy z zespołem
- 20.00 Zabawa taneczna z zespołem „Wagant”

„PRZYJACIELE SERWUSA”

20.00. Redakcja naszego miesięcznika zaprosiła na urodzinowy koncert do Domu Kultury w Kozłach kabaret „Potem” i Krystynę Prońko. Będzie również krótka aukcja dzieł sztuki. Wstęp na zaproszenia.

03.06.**„CPN MIESZKAŃCOM MIASTA”**

- Festyn na Rynku

11.00 -16.00 „ Kędzierzyn- Kozle w malarstwie” wernisaż plastyków

16.00 Koncert zespołu Romów „Hyna”

17.00 Koncert niemieckiego zespołu bluesowego „Dirty Blues Band”

19.00. Występ kabaretu OT.TO

20.30- 22.00 Koncert Krzysztofa Krawczyka

04.06.

11.00- 16.00 „Kędzierzyn- Kozle w malarstwie” wernisaż plastyków (Taras kawiarni „Athena”)

„AZOTY MIESZKAŃCOM MIASTA”

15.00- 23.00 - wielki festyn na stadionie „Kuzniczka”. Wszystkie szczegóły na osobnych plakatach.

IMPREZY SPORTOWO - REKREACYJNE**27.05.**

Zawody Pożarnicze OSP o puchar prezydenta miasta (Stadion w Kłodnicy)

28.05.

Ogólnopolski Turniej Par Brydżowych (Hotel Centralny)

„WAKACJE DZIECIOM”

- Tradycyjny festyn organizowany na stadionie KS „Odra” przez Caritas, wojsko, straż i policję.

W loterii fantowej do wylosowania między innymi telewizor ufundowany przez prezydenta miasta.

29.05.- 30.05.

Otwarty turniej szachów aktywnych (DK „Chemik”)

31.05.

Festyn Dziecięcy (Korty os. Leśne)

01.06.

9.00- 11.00 Symultana Szachowa dla dzieci z udziałem Mistrza Sekcji Szachowej „Hetman” (Rynek Kozle)

03.06.**„DZIEŃ DZIECKA NA DĘBOWEJ”**

11.00- 16.00 festyn sportowo- rekreacyjny zorganizowany przez WOPR. (Ośrodek sportów wodnych na Dębowej)

04.06.

10.00 Tenisowe Amatorskie Mistrzostwa w grze podwójnej. (Korty os. Azoty)

SPONSORZY: ZAKŁADY AZOTOWE „KĘDZIERZYN” S.A., CPN, BANK PRZEMYSŁOWO- HANDLOWY, FAMET, MEC,

PATRONAT INFORMACYJNY:

RADIO „OPOLE”, RADIO „PARK”.

Srebro

Mostostalu -Z

Srebrny medal na I Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży we Wrocławiu, co oznacza jednocześnie wicemistrzostwo Polski w siatkówce juniorów młodszych wywalczył zespół Mostostalu-Z.

Podopieczni trenera **Andrzeja Kubicznego** grali w składzie:

W.Serafin, R.Elwartowski, A.Wesoły, T.Rodojewski, P.Motykowski, D.Kozioł, M.Kaczor, T.Kieś, M.Chodakowski, G.Boroń, D.Pyć.

W meczu finałowym Kędzierzyna-nie po zaciętej, pięciosetowej walce ulegli 2:3 KS Jastrzębiu-Boryni.

Kierownikiem zespołu była **Dorota Kubacka**, a nad sprawami organizacyjnymi czuwał **Leonard Maziarz**.

MIEJSKI ZAKŁAD CMENTARNY

47-220 KĘDZIERZYN - KOŹLE
ul. Bałtycka 2

tel. 83-40-76 w godz. 7.00-16.00
tel. 83-55-41 w godz. 16.00-7.00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES
USŁUG:

- * **CMENTARNYCH**
- * **POGRZEBOWYCH**
- * **PRZEWOZY ZWŁOK W KRAJU
I ZA GRANICĄ**

**DZIAŁAMY
BEZ POŚREDNIKÓW**

GABINET INTERNISTYCZNY

LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
JANUSZ PROKOPCZUK



CHOROBY SERCA, EKG

poniedziałek i czwartek 17.00- 18.00

Kędzierzyn- Koźle ul. Grunwaldzka 29. II p.

ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, ZEWNĘTRZNE,

ANDRZEJ KRAKOWIAK KĘDZIERZYN-KOŹLE,
UL. P. SKARGI 34/6 TEL. GRZECZN. 83 - 31- 59

Piłkarze w kratkę

Zespoły piłkarskie Kędzierzyna-Koźła występujące w rozgrywkach grają ostatnio ze zmiennym szczęściem. Unia po ostatniej wpadce 1:4 z Kalwarianką na boisku rywala coraz bardziej oddala się od miejsca premowanego awansem. Po dopisaniu jej 2 pkt. z wycofaną Skrą Częstochowa nadal co prawda zajmuje 4 lokatę w lidze MW, lecz rywale nie próżnują i też wygrywają. Do zakończenia rundy wiosennej jeszcze 5 kolejek i dopóki piłka w grze....

W lidze wojewódzkiej Odra CPN przegrała na wyjeździe z liderem Pogonią Prudnik 2:4, a u siebie zdobyła punkt remisując 0:0 z LZS Kuniów. Koźlanie powoli wydostają się ze strefy zagrożonej degradacją, aktualnie mając 21 pkt. są na 11 miejscu w tabeli.

Górnik-Jarand mimo remisu z Unią w Tułowicach został rozgromiony w Kietrze przez Włókniarza 5:0 i z 8 punktami zamyka stawkę 16 drużyn „okręgówki”. Górnicy w tym sezonie muszą przełknąć niestety gorzyc spadku do klasy „A”.

ZGUBIONO ŚWIADECTWO
MATURALNE.
GRAŻYNA GRAJOSZEK

Pograżonym w smutku
i żalobie

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tadeusza Felsztyńskiego
zapewnia załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu w kraju i za granicą

KĘDZIERZYN,
ul. Głowackiego 24,
tel. 835 453

KOŹLE, ul. 24 kwietnia 9,
tel. 824-184

TEL. domowy
- całą dobę 834-184

"SERWUS" MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY KĘDZIERZYNA - KOŹLA

PIOTR GABRYSZ (opracowanie całości), RYSZARD PACUŁT (historia), ZBIGNIEW TOKARSKI (sport), Bank Pekao SA (biznes serwis), MARIOLLA MOTYL (DTP), IWONA PIONTEK, DANIEL NURZYŃSKI (zdjęcia)

LISTY: Urząd Miasta, Wydział Inicjatyw Miejskich Kędzierzyn-Koźle ul. Piramowicza 32.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę zamieszczonych reklam. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów.

Wydawca: Wydział Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta. Telefon Redakcji - 82-12-28

DRUK: "PAKDRUK" Kędzierzyn-Koźle, ul. Kościuszki 15 tel. 83-83-55

Zgryzipiórem

DO JEDNEGO MIESZKAŃCA
LIST OTWARTY

Piotr Gabrysz

Tak właściwie proszę pana, to ja nie lubię pisać listów. Tym bardziej otwartych. Otwarty list ma w sobie coś z ekshibicjonizmu. Wszak mamy zagwarantowaną tajemnicę korespondencji. Mam nadzieję, że wybaczy mi Pan tę formę mojej do Pana pisaniny.

Zainspirował mnie Pan dzisiaj rano. Pan wie o co chodzi. Wytłumaczę innym czytelnikom. Raczył Pan wymalować na tablicach przedstawicielstwa pewnej niemieckiej firmy swastyki, niezgrabne i brzydkie. Nie miał Pan czasu, było ciemno, rozumiem więc niedociągnięcia. Nie mam zielonego pojęcia jaki sens miało to przedsięwzięcie, widocznie podoba się Panu ten starożytny znak boga słońca. Jednemu panu też się kiedyś podobał, nawet bardzo i źle na tym wyszedł. Pan wykazał jednak więcej inicjatywy. Pan jeszcze napisał na murze głęboką myśl. Potrafię sobie wyobrazić ile Pana to kosztowało. Gratuluję odwagi i charakteru. Pisma. Napisał Pan (cytuję z pamięci) „*Nie będzie niemieckich napisów w Kędzierzynie*”. Rozumiem, że jest to deklaracja. Rozumiem, że zamierza Pan osobiście dopilnować, by niemieckie słowa zniknęły z terenu naszego miasta. Ponieważ zdaję sobie sprawę, iż będzie to bardzo trudne, pozwoli Pan, że Mu pomogę:

Przed wszystkim powinien się Pan zastanowić, gdzie znajdują się różnego rodzaju niemieckojęzyczne napisy i stworzyć, z grubsza chociażby ich spis. Ułatwi to Panu przemieszczanie się po mieście, pozwoli zaoszczędzić na benzynie i czasie. Kilka takich miejsc mogę Panu wskazać.

1. Urząd Stanu Cywilnego znajdują się tam akty urodzeń, ślubów, zgonów i zameldowań sprzed wojny. Wszystkie po niemiecku. Sugeruję za-

kup niszczarki do dokumentów. Spalenie kilku ton papieru za bardzo zatruje nasze środowisko.

2. Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego. Cóż za bogactwo niemieckich napisów w archiwum ksiąg wieczystych. Czasami nawet, tfu, gotykiem. Wskazówki odnośnie likwidacji, jak wyżej.

3. Parafie rzymsko katolickie. Ogrom dokumentów kościelnych, archiwalne modlitewniki. Palce lizać.

4. Stare cmentarze przykościelne. Wspaniałe marmury pokryte złocnymi literami. Gdzie nie spojrzeć proszę Pana, po niemiecku. Trochę się Pan namęczy. Proponuję, by zaopatrzył się Pan w spalinową szlifierkę do kamienia. Zacieranie napisów pójdzie trochę prościej. Uwaga. Może pylić.

To nie wszystko. Jak trochę poszperać, coś się jeszcze znajdzie. Samochody na przykład. Żal mi się Pana robi, kiedy pomyślę ile razy dziennie cierpi Pan widząc przejeżdżające Volkswageny, Ople, Trabanty, Wartburgi, Mercedesy, BMW. Nie ma rady. Łom do ręki i do roboty.

Co jednak zrobić z towarami made in Germany zalegającymi półki coraz liczniejszych sklepów różnej maści? Zastanówmy się: napoje, makarony, konserwy, piwo, chleb, chipsy, cukierki, czekoladki, mleko, wylizać można bez końca. A kosmetyki i chemia gospodarcza? A ciuchy. Nawet proszę Pana bielizna damska. Wszystko będzie Pan musiał zniszczyć. Nie zazdroszczę. Ale ja Pana rozumiem, trzeba w życiu być konsekwentnym. Mam jednak prośbę. Może damską bieliznę Pan oszczędzi? Ładna jest. Nie? Trudno. Przeżyję.

Kiedy upora się Pan ze sklepami, powinien Pan rozpocząć wędrówkę po prywatnych mieszkaniach i domkach jednorodzinnych. Tam dopiero się dzieje.

Anteny satelitarne ludzie mają, a Pan wie co to znaczy, non-stop po niemiecku. Niech Pan zakupi dobre stopery do uszu, inaczej cały ten niemieckojęzyczny zgiełk Pana zabije. Pan taki wrażliwy. Acha. Proszę dokładnie oglądać półki z książkami i płytoteki. Dla ułatwienia podaję kilka haseł rozpoznawczych: Goethe, Nietzsche, Mozart, Bach, Rielke, Grass, Luter. Szczegółowych instrukcji udzieli Panu konsulat niemiecki w Opolu. I o sprzęcie audio-video przypominam. Grundig. Niech Pan pamięta. Grundig! I Blaupunkt. W łazience proszę się zatrzymać na chwilę i poszukać takiego napisu: Siemens. Albo Bosh.

Kiedy upora się Pan z tym wszystkim o czym pisałem wyżej, może być Pan z siebie dumny. Kawał dobrej roboty. Jeszcze tylko trochę wizytówek i dowodów osobistych z niemieckimi nazwiskami (proszę uważać na mistrza Polski w pchnięciu kulą, nazywa się proszę Pana tak, że nie napiszę, ale jest duży i silny, Pan rozumie, może się zdenewrować), kilka egzemplarzy niemieckich gazet prenumerowanych przez obywateli i trochę innych drobiazgów. To już będzie betka dla Pana.

Nie będę zabierał więcej Pańskiego cennego czasu. Trzymam za Pana kciuki i życzę wytrwałości.

Na zakończenie mojego listu jeszcze jedna informacja. Zła niestety. Kiedy oczyści Pan Miasto z niemieckich napisów i słów, kiedy w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku zapragnie Pan odpoczynku, będzie Pan niestety musiał zebrać cały nakład tego czasopisma i głęboko go zakopać. Dlaczego? Zaraz Pan zrozumie. Łączę wyrazy szacunku.

Aufwiedersehne

Piotr Gabrysz

Czym jest tytułowy Elixir ?

Nazwę tę można skojarzyć z napojem zapewniającym nieśmiertelność, co spotykane jest często w baśniach i legendach. Jednak dla banków w Polsce oznacza on system elektronicznych rozliczeń międzybankowych.

O rozliczeniach międzybankowych było głośno dzięki panom Bagsikowi i Gąsiorowskiemu z firmy "Art B". Niewątpliwie panowie ci położyli przed parą laty duże zasługi w obnażeniu słabości ówczesnego systemu rozliczeń międzybankowych.

W celu nadrobienia wieloletnich opóźnień naszego systemu bankowego, Narodowy Bank Polski wraz z kilkunastoma największymi bankami założyły w 1992 roku Krajową Izbę Rozliczeniową S.A. Spółka ta w ciągu paru miesięcy zorganizowała w kraju 17 Bankowych Regionalnych Izb Rozliczeniowych (BRIR). Przy pomocy tych lokalnych Izb Rozliczeniowych każdy bank uczestnik KIR-u (lub bank korespondent, czyli bank korzystający z pośrednictwa) przekazuje swoje przesyłki operacji międzybankowych. Odpowiednio przygotowane pakiety (zawierające posortowane przesyłki w zależności od banku-adresata i Izby Rozliczeniowej) wraz z dyskietką wędrują do lokalnego BRIR-u. Stąd odpowiednio rozdzielone przesyłki wędrują już do innych BRIR-ów (drogą kołową czy-

Biznes Serwus

Elixir dla banków

li samochodami), drogą telekomunikacyjną do centrali KIR-u i na końcu do odpowiedniego Departamentu w Narodowym Banku Polskim, gdzie dokonuje się uznania płatności i obciążen poszczególnych rachunków banków.

Skrótowo opisany system nie jest żadną rewelacją. SYBIR - bo tak nazwano (skrót od Systemu Bankowych Izb Rozliczeniowych) ten papierowo-dyskietkowo-elektroniczny system rozliczeń międzybankowych funkcjonuje od kwietnia 1993 roku. Początkowo obejmował on kilkanaście największych banków, pozostałe banki stopniowo dołączały do KIR-u. System SYBIR pozwala swoim uczestnikom na realizację przesłania przesyłki (czyli realizację naszego przelewu międzybankowego) w ciągu dwóch dni roboczych.

Ważne jest to, że każdy oddział banku - uczestnik rozliczeń ma zapewnione te same warunki przesyłania przesyłek, czyli wykonywania dyspozycji klientów.

W tej podstawowej formie działania KIR-u uczestniczy 69 banków o łącznej liczbie 1795 oddziałów. Dziennie „przelewa” się przez SYBIR ok. 20 bln starych złotych.

Jednak w pełni nowoczesnym systemem, który umożliwi znaczny rozwój bankowości w Polsce jest Elixir, czyli system Elektronicznej Izby Rozliczeniowej. Tutaj wymiana informacji czyli rozliczanie przesyłek odbywa się wyłącznie drogą elektroniczną bez przesyłania dokumentów papierowych.

Wymagania dotyczące uczestnictwa w systemie rozliczeń Elixir są dużo wyższe. Oddziały banków muszą dysponować odpowiednią infrastrukturą komputerową i telekomunikacyjną. Łączność pomiędzy komputerami bankowymi zapewnia międzybankowa sieć teleinformatyczna TELBANK. Dane czyli transakcje klientów przekazywane są między uczestnikami Elixiru on-line lub w określonych porach podczas sesji łączności. Średni czas realizacji transakcji nie przekracza więc kilku godzin.

Elixir funkcjonuje już od kwietnia 1994 roku. Obecnie dzienne obroty Elixiru wynoszą ok. 550 mld starych złotych, przy liczbie trasakcji ok. 5000. Uczestnikami Elektronicznej Izby Rozliczeniowej jest 17 banków, obejmujących ok. 300 oddziałów.

Aktualnie największymi klientami Elixiru są banki: Polska Kasa Opieki S.A. (Pekao S.A.), Powszechny Bank Kredytowy i Powszechny Bank Inwestycyjny. Niektóre banki o mniejszej liczbie oddziałów wyposażyły wszystkie swoje oddziały w Elixir. np. Bank Rozwoju Eksportu, Kredyt Bank S.A. W najbliższym czasie również placówka Pekao S.A. w Kędzierzynie-Koźlu będzie funkcjonowała w systemie Elixir.

Istotnym faktem jest to, że dla banków argument o braku sprawnej telekomunikacji przestaje być aktualnym. Teraz banki i ich organizacja musi się dostosować do wymagań nowoczesności.

Bankier



BAN-ART

FIRMA HANDLOWA

- EKSPRESOWE USŁUGI FOTOGRAFICZNE
- AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
- ART. PAPIERNICZO- FOTOGRAFICZNE
- USŁUGI VIDEO

Twoje zdjęcia w ciągu 1 godziny

47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Świerczewskiego 4 i 6
tel./fax 332-89 tlix 39349 bart pl

- ul. Świerczewskiego 4 (ORBIS) tel. 332-89
- ul. Reja 9 (Pawilon "POGORZELEC")
- ul. Krzywoustego 16 A
- Dom Towarowy "CHEMIK"

Wspólny wiec przedwyborczy PPS i PPR w Koźlu

W Koźlu odbył się wiec przedwyborczy zorganizowany przez partie PPR i PPS. Sala była odpowiednio udekorowana sztandarami PPS i PPR-u.

Wiec zagał **tow. Cypior** z Kom. Pow. P.P.R. Referat o jedności ruchu robotniczego wygłosił **obyw. Zempliński** z Urz. Inf. i Prop. przedstawiając szkody jakie ponosił ruch robotniczy, kiedy partie robotniczo - chłopskie nie walczyły zjednoczone przeciw wspólnemu wrogowi i kapitaliście. **Tow. Zarychta** sekretarz Komitetu Powiatowego PPR mówił o roli

jaką odegrały cztery stronnictwa wchodzące w blok demokratyczny podczas okupacji. Z ramienia PPS wystąpił **tow. Algajer** z dłuższym przemówieniem, w którym naszkicował wspólne walki proletariatu rosyjskiego i polskiego. Przypomnił jak w roku 1918 Anglia stawiała w obronie Niemiec tak i dziś dzieje się to samo. Nawiązując do wywodów **tow. Algajera** wezwał prezes PZZ **obyw. Kurbiel** wszystkich zebranych do śmiałego przyznawania się do polskości, szczególnie na tutejszych terenach zwalczając tym jeszcze nie całkiem wyeliminowaną

niemczyznę.

Porucznik wojsk polskich **obyw. Palkowski** stwierdził, że żołnierz wypowiada się za blokiem demokratycznym chcąc stać na straży krwawo okupionej wolności. **Tow. Królewski** zwrócił się do inteligencji pracującej z apelem, by nie szczędziła trudu i udała się w tereny powiatu celem uświadamiania miejscowego chłopca jak i repatrianta.

Odśpiewaniem Roty zakończono wiec.

(Dziennik Zachodni, 17 marca 1946r.)

Przemówienie działacza PSL-u wicewojewody Arki Bożka

Śląsk Opolski za jednością narodu - przeciwko rozbijaczom

W niedzielę, dnia 7 kwietnia, w Koźlu przy masowym udziale zweryfikowanej ludności miejscowej oraz repatriantów z Koźla i okolicy odbył się wiec Polskiego Związku Zachodniego, na którym przemawiał **wicewojewoda Arka Bożek**, poseł **Józef Dubiel** oraz **ob. ob. Śruba** i **Kwietniewski**.

Wojewoda Arka Bożek, w swoim przemówieniu omówił aktualne zagadnienia polityczne. Mówiąc o wyborach, wicewojewoda Arka Bożek, stwierdził między innymi:

„Jako syn ludu polskiego, jako przedstawiciel Ziemi Odzyskanych w londyńskiej Radzie Jedności Narodowej a także, jako członek P.S.L. zająłem w sprawie wyborów jasne i wyraźne stanowisko. Sądzę, że naród nasz nie okrzepł jeszcze dostatecznie, zwłaszcza tu na Ziemiach Odzyskanych, abyśmy sobie mogli pozwolić na walkę wyborczą. Wybory - zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych - winny się odbyć w atmosferze zgody i jedności. My tu nie mamy kandydatów na fotele ministerialne, my tu na Opolszczyźnie chcemy spokojnie pracować dla odbudowy naszego kraju.”

Niektórzy po wyborach spodziewają się cudów i czekają cudotwórców. Cuda się dzisiaj nie dzieją. Z próżnego nikt nie należy. Cudu może dokonać tylko cały naród zbiorowym, zgodnym wysiłkiem.

Niestety niektórzy liczą na Andersa. Znam Andersa. Ten watażka, w którym niektórzy chcą widzieć wodza narodu, nie jest zdolny do prowadzenia jednej kompanii”.

Przechodząc do zagadnienia naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim wicewojewoda Arka Bożek powiedział:

„Nikt nie może się dziwić, że chcemy suwerenności. Dążenie do suwerenności nie ma jednak nic wspólnego z odświeżaniem starej polityki antyrosyjskiej. Musimy trzeźwo patrzeć na sytuację polityczną. Nie możemy się dziwić że Związek Radziecki nie chce dopuścić do tego, ażeby w Polsce na nowo knuto spiski przeciwko Rosji. Trzeba przestać pobrzękiwać szabelką. Trzeba skończyć z romantyzmem politycznym, wyhodowanym na powieściach Sienkiewicza. Niektórym zachciewa się nowej wojny zapominają, że nowa wojna dla całego świata - a zwłaszcza dla naszego narodu byłaby katastrofą. Postęp techniki poszedł tak daleko, że narody muszą się dzisiaj dogadywać innym językiem, niż język bomb i armat.

”My się niekiedy chwalimy, że w Polsce nie było Quislinga. A ja Wam powiadam, że na naszej emigracji były dziesiątki i setki Quislingów, którzy chcieli razem z Hitlerem maszerować na Władystok.

Wojna zmiotła Hitlera, a teraz trzeba oczyścić wszystkie narody z różnych małych hitlerów.”

Wiec w Koźlu - na którym było i wielu członków PSL - zajął zdecydowanie wrogie stanowisko wobec rozbijackiej roboty tych polityków z PSL, którym bliższe są interesy obcych imperialistów, aniżeli interesy narodu polskiego.

(Trybuna Robotnicza, 8 marca 1946 r.)

Dar Koźla dla Warszawy

(P) Na początku bieżącego tygodnia do biura prezydium Komitetu Wykonawczego Województwa Śląsko-Dąbrowskiego dla odbudowy Warszawy w Katowicach przybyła delegacja z miasta Koźla w składzie: prezydent miasta Koźla **ob. St. Torbus**, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Koźlu, **ob. St. Migacz**, oraz kierownik Wydziału Technicznego przy Zarządzie Miejskim, **ob. Benedykt Szymański**, która na ręce dyrektora biura prezydium K.W., **ob. Antoniego Zmigrodzkiego** zadeklarowała dar dla Warszawy, dzwon z wieży starego ratusza w Koźlu, zniszczonego przez działania wojenne.

Historia tego dzwonu szczególnie w końcowej fazie jest nader ciekawa. Odiany w 1861 roku ze srebra (75 proc.) i brązu (25 proc.) o ciężarze 700 kg, był obiektem zainteresowań nieustalonego pochodzenia złodziei, bowiem wartość jego w chwili odlewu wynosiła 25.000 marek niemieckich, co w przeliczeniu na obecną walutę polską wynosi 2,5 miliona złotych. Po zajęciu Koźla przez wojska Armii Czerwonej stwierdzono, że dzwon ten zginął. Dopiero skrupulatne poszukiwania trwające aż do maja br. pozwoliły odnaleźć zgubę w jednym ze składów żelaza w Koźlu, ukrytą w stosie rupieci.

Miejska Rada Narodowa w Koźlu postanowiła przekazać go jednemu z odbudowywujących się kościołów w stolicy. Oficjalne przekazanie dzwonu Warszawie nastąpi na pierwszym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego B.O.S-u w Katowicach, w dniu 1 września br.

(Dziennik Zachodni, 20 wrzesień 1946 r.)

z pożytków stron prasy lokalnej

NIE TYLKO KSIĄŻECZKA CZEKOWA

z Wandą Chotomską rozmawia Anna Woś

„...Szatynka. Oczy piwne. Siedem piegów na nosie.
Metr sześćdziesiąt dwa wzrostu. Waga - 58.
Znaki szczególne?...

*W zimie nie mam szczególnych znamion,
a gdy nadchodzi wiosna - skrzydła mi rosną u ramion.
Chociaż jestem dorosła, muszę wyznaczyć ze wstydem,
że dorośli nie mają zrozumienia dla skrzydeł.
Głupia sprawa, naprawdę - człowiek jedzie tramwajem,
człowiekowi spod palta skrzydło trochę wystaje
i już komuś zawadza, i już komuś przeszkadza,
już mandatem mi grożą, już wołają: - Gdzie władza?
Niech nam pani przed nosem tak nie macha skrzydłami,
bo te skrzydła nikomu niepotrzebne są na nic!
- Więc uciekam do dzieci, tak jak do was na przykład.*



Tak przed laty pisała o sobie **Wanda Chotomska**, która oskrzydłona, ze świata dorosłych, tym razem „sfrunęła” do kędzierzyńsko-kozielskiej dieciami. Podczas dwóch spotkań w ramach „majówki” z literaturą dziecięcą i młodzieżową - mali, więksi i najwięksi mogli skonfrontować swoje wyobrażenia o pisarce z rzeczywistością. Wanda Chotomska - poetka, dziennikarka, autorka wielu książek dla dzieci, audycji radiowych i telewizyjnych, piosenek i teatryków dla dzieci - takich wiadomości encyklopedycznych wiadomo gdzie szukać, a jakim jest człowiekiem? Zaczniemy od gwiazd. Zodiakalny Skorpion jest potężnym kreatorem, cechuje go intensywna ciekawość natury wszystkich rzeczy i spraw. Tajemniczy i nieufny wobec świata. Obsesyjnie działa społecznie.

- *Czy wszystko się zgadza?* - Poza tym, że „nieufny wobec świata”. Mam dużą otwartość na ludzi i dużą ufność. Natomiast inne rzeczy rzeczywiście zgadzają się. Już w dzieciństwie z moją silną osobowością mieli dorośli trudną dorosłość - a ja nie miałam trudnego dzieciństwa. Po prostu od dzie-

ka już taka byłam.

AW - W jakiej atmosferze domu rodzinnego wzrastała Pani i czy jej piętno sprawiło, że w życiu dorosłym jest pani tym kim jest? A może dla zabawy sięgnęła pani za pióro i nagle zabawa stała się zawodem? Jak było w pani przypadku?

- Mój ojciec był właścicielem przedsiębiorstwa przewozowego. Były konie, bo wówczas przewozy załatwiano konno, więc być może o tyle się to sprawdziło, że ja wychowana w stajni, z tych szerokich, pociagowych koni przesiadłam się na Pegaza.

AW - Czy czuje się Pani kontynuatorką twórczości Tuwima i Brzechwy?

- Wychowałam się na Brzechwie i na Tuwimie. Myślę, że w tych pierwszych moich wierszach można mówić o kontynuacji. Potem o tyle się zmieniło, że rozszeszył się mój ogródek twórczy. Kiedyś pisałam tylko wiersze, potem przeszłam na prozę, pomijam moje dziennikarstwo, są również scenariusze filmowe, teatralne - właściwie wszystko. Do niedawna żartowałam, że chyba tylko nie napisałam jeszcze opery. Ale już napisałam libretto operowe, które z muzyką Jana Łyżkowicza dostało nagrodę na między-

narodowym konkursie z okazji Dni Muzyki Współczesnej. W tej chwili druga opera jest gotowa i czeka na premierę. Nie powiem kiedy i gdzie, żeby nie zapeszyć. Tytuł mogę powiedzieć: „Skąd to zwierze w operze”.

AW - Jak Pani zdaniem jest traktowana literatura dla dzieci? Po macoszemu, marginesowo, z przymrużeniem oka, czy też wręcz przeciwnie - ma swoje miejsce w literaturze powszechnej?

- Po pierwsze bardzo duże interesy na literaturze dla dzieci robią niewątpliwie wydawcy. Mnóstwo książek się wydaje, mnóstwo wydawnictw pirackich. Natomiast jeśli chodzi o traktowanie po macoszemu to nie odczuwam tego. Być może dużo więcej pisze się o literaturze dorosłych. Czasami muszę moim kolegom przypominać, że gdyby nie książki dla dzieci, które piszemy - to w przyszłości te dzieci nie sięgnęłyby po inne książki. Bo nawyk czytania i kontakt z książką trzeba wyrabiać od najmłodszego. Dziecko musi wiedzieć, że w domu jest książka i nie tylko jedna - książeczka czekowa na przykład. To jest tak jak ze smakami - nawyk smaku wyrabia się od dziecka. Od tego na czym będziemy kształ-

cić nasze dzieci będzie zależało - po jakie książki będą one sięgały w życiu dorosłym.

AW - Co jest Pani motorem napędzającym do pracy twórczej? - Ciekawość, ciekawość, bez przerwy ciekawość. Życie człowieka dzieli się na takie dwa sezony. Pierwszy: czy to już potrafię, a potem: czy ja to jeszcze potrafię. Ja wkroczyłam już w ten drugi. W związku z tym próbuję ciągle nowych rzeczy i to nie tylko w pisaniu, ale i w życiu też. Badam czy jeszcze potrafię.

AW - Pani pasje?

- Moje pasje... Moje pasje to pasje społecznikowskie. Jestem w dwóch zarządach stowarzyszeń pisarzy, pracuję społecznie w czterech fundacjach m.in. w Fundacji im. Mirona Białoszewskiego, Fundacji dla dzieci i młodzieży, której przewodniczącym jest Andrzej Szczypiorski. Mam więc trochę pracy poza tym, że piszę.

AW - Co przeszkadza Pani w życiu?

- Najbardziej w życiu przeszkadza mi chamstwo i głupota. Naprawdę te dwie rzeczy.

AW - Jak się przed tym Pani broni?

c.d. str. 13

NIE CHCEMY BYĆ WAŃKĄ WSTAŃKĄ

**Z Leszkiem Milewskim - trenerem
siatkarzy Mostostalu Kędzierzyn-Koźle,
którzy awansowali do serii „A”, rozmawia
Zbigniew Tokarski.**

**- Dwa sezony pracy w Kędzierzynie
dały upragniony awans....**

- Ciężka praca na treningach, do której chłopcy nabrali przekonania i bardzo dobre warunki stworzone przez klub opłaciły się. Nie byłoby tego sukcesu bez naszego głównego sponsora - Mostostalu Zabrze SA. Prezes klubu, **Kazimierz Pietrzyk**, wielki entuzjasta i animator siatkówki zdołał przed rokiem przekonać, sobie tylko znanymi argumentami, ówczesnego, niestety już nie

żyjącego, dyrektora holdingu brzezińskiego do zainwestowania w sekcję. Dzieło swego poprzednika z powodzeniem kontynuują obecni wódcze zakładu: **L. Pietrzak** i **R. Dereń**, oglądający niemal wszystkie mecze w naszej hali. Pomagają nam również **Zakłady Azotowe SA** na czele z zarządzającymi nimi, **Józefem Sebestą** oraz **Grzegorzem Gaworem**. Wiele mniejszych firm z Kędzierzyna-Koźla

i nie tylko, nie szczędziła grosza dla dobra klubu. Urząd Miasta też dokłada w miarę swoich możliwości. O codzienne troski i sprawy bytowe zawodników dba kierownik zespołu, **Leonard Maziarz**. Dyrektor klubu **Zygmunt Bania** jest doskonałym menadżerem, co przysparza Mostostalowi środki na działalność statutową.

- Proszę przybliżyć sylwetki pana podopiecznych.

- Wywalczyliśmy awans do najwyższej klasy rozgrywkowej praktycznie siódmą siatkarką, co jest ewenementem na skalę krajową. Jestem pełen uznania dla ich zaangażowania w spotkaniach mistrzowskich oraz sporą odporność psychiczną, potrzebną zwłaszcza w barażach. Od początku sezonu nie omijały nas kontuzje. **Mariusz Podolak**, na którego mocno liczyłem musiał zrezygnować z dalszej kariery, gdyż dała znać o sobie dawna, zaleczona tylko choroba serca...



W rundzie rewanżowej **Piotr Szpak** poddał się operacji kolana i nie wrócił na parkiet. Zredukowało to i tak krótką „ławkę” do minimum. Dobrym duchem drużyny okazał się kapitan, **Rafał Kwasowski**, pozyskany przed rokiem z **Włókniarza Bielsko**. Posiada on duże umiejętności, a przede wszystkim tak potrzebną w walce o punkty waleczność, co widać było wyraźnie w meczach decydujących o awansie. Silnym punktem był **Roland Dem-**

bończyk - zawodnik o nie wykorzystanych do końca możliwościach, zwłaszcza w ataku i przyjęciu zagrywki. Jeżeli dalej będzie rozwijał swoje umiejętności, może zostać wkrótce graczem dużego formatu. Najrówniej grający od dwóch sezonów w Mostostalu - **Z. Bogusław Mienculewicz**, naszym awansem sprawił sobie najmiłszy prezent urodzinowy. Dobrze zaaklimatyzował się **Tomasz Paluch**. Przyszedł do nas z Gorzowa jest skoczny, efektywnie blokujący i zbijający ze środka pola, czym nieraz wyprowadza rywali z równowagi. Życiowy mecz, zwłaszcza w ataku, rozegrał z Bielskim weteran zespołu, **Tomasz Szarek**. Ogromne doświadczenie zaowocowało właśnie w tych najważniejszych chwilach. Z powodzeniem może zaliczyć ten sezon do najlepszych w karierze. Najmłodszym w podstawowym składzie był **Grzegorz Makarski**. Ten bardzo wysoki, leworęczny gracz wytrzymał sam na tak odpowiedzialnej pozycji, jaką jest rozgrywanie piłki. Doskonałe warunki fizyczne, połączone z pracą stwarzają mu ciekawą perspektywę. **Wojciech Woliński** praktycznie cały sezon był jedynym

wchodzącym na zmiany zawodnikiem rezerwowym. Wszechstronny, bardzo sprawny - to jego atuty. Słaba odporność psychiczna nie pozwala mu na razie grać w pierwszej szóstce.

W wielu spotkaniach pojawiali się na parkiecie młodzi: **Robert Szczerbaniuk**, **Tomasz Jendryassek**, **Jarostaw Zych** i

Wojciech Serafin.

W pracy szkoleniowej pomagał mi **Andrzej Kubacki**, jednocześnie opiekun juniorów, którzy wywalczyli awans do finału mistrzostw Polski. Na zaplecze nie ma więc co narzekać. Nad odnową biologiczną czuwał **Andrzej Zygodło**. Podziękowania należą się także naszym kibicom. Dzięki wspaniałemu dopingowi, chłopcy jak w transie walczyli o decydujące piłki. Jeśli fani pozbędą

się jeszcze wulgarnych odzywek pod adresem rywali, będą jednymi z lepszych w kraju.

Kolegom ze Stali Nysa, którzy dopingowali nas w ostatnim spotkaniu również dziękujemy. Było to bardzo miłe z ich strony.

- Czy pan, jako trener przeżywał chwile wątplenia we własny zespół?

- Były takie momenty, zwłaszcza po pierwszym turnieju w Jastrzębiu. Przegraliśmy wszystko, a Górnik Radlin mocno naciskał. Na szczęście męskie rozmowy z zawodnikami przywróciły właściwy rytm gry i wiarę w możliwość awansu.

- Co dalej?

- Wszystko podporządkujemy wzmocnieniu drużyny. Przymierzamy się do trzech, czterech klasowych siatkarzy, aby na dłużej zaistnieć w siatkarskiej elicie - nie tylko krajowej. Chcemy uniknąć opinii zespołu „wańki-wstańki” - wchodzącej do ligi, aby po roku ją opuścić. Postaramy się zbudować team z charakterem, choć na szczegóły jeszcze jest za wcześnie.

- Jakie zatem plany przed nowym, o wiele trudniejszym sezonem?

- Teraz chłopcy odpoczywają.

Od 15 maja do końca czerwca trenujemy na własnych obiektach. W sierpniu rozpoczniemy przygotowania do walki o mistrzowskie punkty w serii „A”. Rola beniaminka jest bardzo trudna. Zdajemy sobie z tego sprawę i dlatego nie możemy przeoczyć najdrobniejszego choćby szczegółu, który mógłby negatywnie odbić się na postawie drużyny.

Zbigniew Tokarski

BEZ Listy ZNIECZULICY

Bez znieczulicy i obojętności wobec spraw ludzkich w Miejskim Zarządzie Budynków Komunalnych Wydziale Remontowo-Technicznym w Koźlu.

Konia z rzędu temu, kto znajdzie dzisiaj w naszym mieście przynajmniej jedną trzecią wszystkich urzędów, zakładów, przedsiębiorstw i innych instytucji, które by traktowały człowieka zgodnie z przepisami zawartymi w „Kodeksie Pracy”.

W ogromnej większości przypadków człowiek traktowany jest przez te instytucje jako przedmiot nie zaś jako podmiot. Człowiek biedny (a tych ludzi jest znaczna większość w społeczeństwie), czuje się zagubiony, zapomniany i niepewny swego jutra.

Analizując to zagadnienie w szerszym aspekcie, możemy większej ilości zakładom przemysłowym, przedsiębiorstwom oraz innym instytucjom udowodnić ewidentne łamanie „Kodeksu Pracy”.

Takim właśnie naruszeniem czy wręcz łamaniem tegoż „Kodeksu Pracy” jest masowe pozbawianie robotników pracy, którzy w swej istocie nie są w niczym winni takiej, czy też innej koniunkturze swego zakładu, która jest przecież pochodną kondycji finansowej tegoż zakładu. Jak powiedzieliśmy wyżej, większość naszego społeczeństwa nie jest pewna swego jutra. Zjawisko to wynika nie tylko wyłącznie z przyczyn ekonomicznych.

Telewizja Polska w stałych cyklach pokazuje interesujące programy pod nazwą: „Sprawa dla reportera”. Oczywiście, Telewizja jest w stanie pokazać tylko zaledwie znikomy procent tych, jakże bulwersujących całe nasze społeczeństwo ludzkich dramatów. Naród polski jest bardzo wrażliwy na wszelkiego rodzaju przejawy: arogancji, nietolerancji, pychy, zarozumialstwa, znieczulicy, obojętności, układów kumoterskich,

asekurantwa, nieuczciwości etc. Właśnie te zjawiska, obok przyczyn ekonomicznych, ogromnie utrudniają życie głównie tym warstwom, które stanowią przysłowiowe „doły społeczne” a więc tym wszystkim, którzy nie mieli i nie mają „siły przebicia” i w konsekwencji zostały zepchnięte na margines życia społecznego.

Ileż to ludzkich dramatów, nieszczęść, klęsk wynika z przyczyn subiektywnych a więc wyłącznie ze złej woli i niechęci innego człowieka.

W świetle niniejszych rozważań, nie możemy się wcale dziwić temu, że ogromna część naszego społeczeństwa z utęsknieniem wspomina sobie te okresy w naszej powojennej historii, kiedy to żyło się nam znacznie łatwiej, a człowiek był traktowany bardziej podmiotowo niż przedmiotowo.

Przykładem instytucji, której kierownictwo może służyć wzorem uprzejmości i skuteczności w załatwieniu ludzkich spraw, może być Miejski Zarząd Budynków Komunalnych Wydział Remontowo-Techniczny w Koźlu.

Autor niniejszego listu spotkał się z niezwykłą życzliwością i uprzejmością ze strony kierownictwa tego zakładu, za zgodą którego wykonano drobne, jednakże niezbędne dla mnie usługi ślusarskie. Muszę podkreślić, że tak życzliwy stosunek do człowieka zarówno ze strony Kierownictwa, jak też i majstrów-ślusarzy, spotyka się wyjątkowo rzadko.

Pozostaje tylko życzyć innym zakładom, aby wzorowały się na MZBKWRT w Koźlu.

mgr Ludwik Śliwiński.

NIE TYLKO KSIĄŻECZKA CZEKOWA C.D. ZE STR. 11

- Bardzo różnie. Czasami jakimś dowcipem, czasami sposobem.

AW - Pani pięta achillesowa?

- Mam parę takich. Byłaby to pycha z mojej strony, gdybym powiedziała, że jedną. Napewno jedną z nich jest to, że czasem coś naobiecuję, a potem nie zawsze dotrzymuję - mimo dobrych chęci. Wstydę się potem za moje obiecaniki bez pokrycia. Mam jeszcze takie swoje mankamen-

ty domowe. Zamiast złapać się za odkurzacz - to ja sobie siedzę i piszę o odkurzaczu. Albo mam gotować makaron - a ja piszę wiersz o makaronie.

AW - Pani najbliższe plany?

- W tej chwili pracuję nad większą książką - taki kanon legend polskich pt. „Teraz Polska”. Niedawno miałam spotkanie z warszawskimi dziećmi podczas dni literatury i po tym spotkaniu przeraziłam się. Dzieci zapytane jak się nazywali

pierwsi ludzie, którzy wedle legendy założyli Warszawę - odpowiadały Adam i Ewa! Dlatego będą legendy, bo dzieci na ogół nie znają legend, a pewne rzeczy trzeba wiedzieć.

Żegnając Kawalera Orderu Uśmiechu, orderu, który ceni sobie Wanda Chotomska najbardziej ze wszystkich przyznanych naród i wyróżnień - odebrałam wiele ciepłych słów i pozdrowień dla wszystkich dzieci i byłych dzieci. Chyba już trzech pokoleń Polaków wychowanych na jej twórczości.

Anna Woś

Zakład Budżetowy „KRYTA PŁYWALNIA” wydzierżawi

na dogodnych warunkach pomieszczenia kawiarni na II p. o pow. 46 m² na prowadzenie działalności gastronomiczno - handlowej w dniach i godzinach pracy pływalni.

Szczegółowe informacje uzyskać można codziennie w biurze administracji pływalni w godz. 7.00 - 15.00

GABINET LEKARSKI

IRMINA ŁUCZAK

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
I MEDYCYNY PRACY

UPRAWNIONA DO BADAŃ PROFILAKTYCZNYCH

- przyjęcia chorych
- badania wstępne do pracy
- badania okresowe
- badania wymagane do książeczek zdrowia
- wypełnianie wniosków sanatoryjnych



wtorki i czwartki w godz. 17.00 - 18.00

Miejski Ośrodek Kultury „Chemik” Kędzierzyn-Koźle,
ul. Świerczewskiego 27, pokój 32
tel. domowy 83-34-45

50 METRÓW Z POZYCJI LEŻĄC

W zakończonych Mistrzostwach Szkół Kędzierzyna-Koźla w strzelectwie sportowym zanotowano następujące wyniki: W klasyfikacji indywidualnej dziewcząt zwyciężyła **Margorzata Starostka** przed **Alicją Turczeniewicz** obie z ZS w K-Koźlu. W klasyfikacji indywidualnej chłopców zwyciężył **Mariusz Noworzylów** przed **Sławomirem Machulakiem** obaj z ZST ZCh „Blachownia”. W klasyfikacji drużynowej dziewcząt ZS K-Koźle przed ZSZ ZA „Kędzierzyn”. W klasyfikacji drużynowej chłopców ZST ZCh „Blachownia” przed ZS K-Koźle i ZSCH Sławięce. Młodzież strzelała z karabinu małokalibrowego standard na odległość 50 m z pozycji leżąc. Mistrzostwa zorganizował **KS „Sparta”**. Koszty zawodów pokrył Urząd Miasta i Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju. W kategorii szkół podstawowych strzelali tylko chłopcy. Zwyciężył **Sławomir Walisko SP nr 16** przed **Markiem Chodakowskim SP 19**. Drużynowo najlepsza była Szkoła Podstawowa nr 19 przed Szkołą Podstawową nr 16.

„SREBRNE MUSZKIETY” OPOLSZCZYZNY

16 maja na strzelnicy sportowej w Głogówku przeprowadzona została kolejna edycja zawodów strzeleckich „Srebrne Muszkiety”. Do zawodów przystąpiło 18 zespołów szkół średnich woj. opolskiego /pięć żeńskich i dwanaście męskich/. W klasyfikacji indywidualnej walczone o nagrody rzeczowe. W klasyfikacji drużynowej o puchar oraz zaszczyt reprezentowania opolszczyzny na zawodach strefowych w Częstochowie w dniu 30.05.1995r. Konkurencja karabin małokalibrowy standard 60 strzałów leżąc - odległość strzelania 50 m.

WYNIKI INDYWIDUALNE

CHŁOPCY:

1. **Mariusz Noworzylów** ZST ZCh „Blachownia” 542 pkt.
2. **Grzegorz Olender** TL Tułowice 538 pkt.
3. **Marcin Skalny** ZSM Nysa 530 pkt.

DZIEWCZĘTA:

1. **Ewa Jagodzińska** ZSZ im. ST. Staszica Opole 512 pkt.
2. **Alicja Turczeniewicz** ZS Kędzierzyn-Koźle 508 pkt.
3. **Anna Lewicka** ZSO Carolinum Nysa 494 pkt.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

CHŁOPCY:

1. Zespół Szkół Technicznych ZCH „Blachownia” Kędzierzyn-Koźle 2086 pkt.
2. Technikum Leśne Tułowice 2081 pkt.
3. Zespół Szkół Mechanicznych Nysa 2058 pkt.

DZIEWCZĘTA:

1. Zespół Szkół Zawodowych im. St. Staszica Opole 1861 pkt.
2. Zespół Szkół Ogólnokształcących Carolinum Nysa 1817 pkt.
3. Zespół Szkół Kędzierzyn-Koźle 1759 pkt.

Organizatorem bezpośrednim zawodów był Zespół Szkół w Głogówku. Obsada sędziowska Okręgowy Związek Strzelectwa Sportowego w Opolu. Główny organizator Kuratorium Oświaty w Opolu ufundował nagrody, dyplomy i puchary. Na zawodach strefowych w Częstochowie województwo opolskie reprezentować będą drużyny z ZSZ im. St. Staszica w Opolu - dziewczęta i ZST ZCh „Blachownia” w Kędzierzynie-Koźlu - chłopcy.

oprac. Andrzej Starostka

MotoWos

Moto Centrum Wos

Kędzierzyn-Koźle

ul. Gliwicka 23

ENTRUM

tel./fax (077) 83 51 65

AUTO KOMIS

OFERUJE SAMOCHODY KRAJOWE
I ZAGRANICZNE * EKSPozyCJA BEZPŁATNA *
MAKSYMALNE 5 LETNIE KREDYTY *
LEASING * SPRZEDAŻ BEZ ŻYRANTÓW,
BEZ PIERWSZEJ WPLATY *
MOŻLIWOŚĆ TRANSAKCJI SPOZA KOMISU

POMOC DROGOWA

WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP SAMOCHODOWYCH

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

KĘDZIERZYN - KOŹLE, UL. KOŚCIUSZKI 21

RYSZARD PAKUŁO

ginekolog-położnik

wtorek 17.00-18.00

środa 17.00-18.00

TEL. DOM. 83-57-91

ANDRZEJ FIM

ginekolog-położnik

czwartek 18.00-19.00

piątek 17.00-18.00

TEL. DOM. 81-37-06

mile widziana rejestracja telefoniczna.

Pierwszy medal

W Barcelonie odbyły się I mistrzostwa Europy w siatkówce kadetów.

Reprezentacja Polski spisała się w nich na medal, konkretnie brązowy. W meczu o trzecią lokatę młodzi Polacy pokonali Francję 3:0. Jednym z brązowych medalistów jest występujący na tej imprezie siatkarz Mostostalu-Z Rafał Elwartowski. Mamy zatem pierwszy sukces na arenie międzynarodowej w tej dyscyplinie sportu.

Zapaśnicy na Olimpiadzie

3 młodych zapaśników „Unii” Kędzierzyn -Kozłe reprezentowało Opolszczyznę na I Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieżowej we Wrocławiu.

W turnieju wystartowało 157 zawodników z 47 klubów Polski. Podopieczni trenera Mariana Balona w tak doborowej stawce zaprezentowali się dobrze. Mariusz Mielniczek (waga 46 kg) i Krzysztof Jasiński (waga 43 kg) zdobyli 9 miejsca, a Mariusz Orłowski (waga 81 kg) był 11.

Rosną następcy

Kędzierzyn-Kozłe staje się kuźnią siatkarskich talentów.

Najpierw reprezentacja dziewcząt Szkoły Podstawowej Nr 9 zdobyła mistrzostwo Opolszczyzny (trenerka Sabina Kisielewska), a kilka dni później ten sam sukces powtórzyli uczniowie „9” wygrywając turniej w Nysie.

Podopieczni Szczepana Chodakowskiego pokonali SP 10 Nysa 2:1, SP-3 K-Kozłe 2:0 i SP-3 Kluczbork 2:0.

Obie nasze ekipy wywalczyły sobie prawo do gry w zawodach makroregionalnych, które w kategorii dziewcząt odbędą się 26-27.05.95r. w K-Kozłu.

Badmintonowe Grand Prix

W ostatni weekend kwietnia rozegrano w naszym mieście finałowy turniej badmintonowy o „Puchar Ancika” Szkół Podstawowych.

Walczone w dwóch kategoriach wiekowych: wśród dziewcząt do lat 12 wygrała: A.Nepelska (SP 15) przed A.Odulińską (SP 15) i A.Mataszek (SP Krępana). W tej samej grupie wiekowej chłopców najlepszy był: R.Jaskólski (SP 11) przed P. Krzyżykiem (SP 15) i W. Poszelęznym (SP 8). W kategorii uczennic do lat 15: zwyciężyła M. Buszko (SP 8), druga była A. Ryba (SP 15), a trzecia A. Czarnieska (SP 8), natomiast zawody chłopców wygrał P.Gamoń (SP 8) przed S. Jurkowskim (SP 15) i T. Kantorem (SP 8).

Organizatorem tej imprezy była sekcja badmintonu MMKS K-Kozłe, a specjalną nagrodę najlepszemu zawodnikowi turnieju ufundował trener kadry narodowej Ryszard Borek.

Patrycja w Taipei

Polski Związek Tenisowy wydelegował Patrycję Bandurowską z Kędzierzyńskiego Klubu Tenisowego na cykl turniejów do krajów Dalekiego Wschodu.

Nasza młoda tenisistka spisała się bardzo dobrze w kilku mocno obsadzonych zawodach i dzięki punktom uzyskanym za zwycięstwa awansowała już do pierwszej setki na liście JTF (przed wyjazdem była 400).

Patrycja najpierw grała na Filipinach, później w Taipei (Tajwan), gdzie w walce o półfinał przegrała 2:6, 6:4, 4:6 z Musgrave (Australia), która jest na 22 miejscu listy JTF. Kolejnym miejscem pobytu Kędzierzynianki była Japonia i mecze w Tokio.

Udane ślizgi

Jeziorko „Trójkąt” na Osiedlu Piastów było miejscem eliminacji do mistrzostw Polski i jednocześnie przygotowaniem do mistrzostw świata Modeli Ślizgowych.

Wystartowało ponad sześćdziesięciu zawodników z całego kraju, którym niestety nie dopisała pogoda, a także kibice.

Modelarze walczyli w trzech kategoriach: w klasie F1 (szybkościowej) wygrał Adam Stolarek MOK Kędzierzyn-Kozłe, natomiast nasz junior Dawid Kusz był bezkonkurencyjny w klasie ECO (wyścigowej).

Zespołowo najlepiej zaprezentowała się ekipa gospodarzy - MOK Kędzierzyn-Kozłe.

Wicemistrzyni Opolszczyzny

W Brzegu rozegrano tradycyjne już wojewódzkie zawody sportowo-obronne „Sprawni jak żołnierze”.

Prawdziwą rewelacją mistrzostw były uczennice I LO. im. H.Sienkiewicza w Kozłu, które przewodziły stawce drużyn aż do ostatniej konkurencji. Nieco słabszy występ w biegu na 600 m zdecydował o minimalnej porażce z Zespołem Szkół Ekonomicznych z Nysy. Tym samym podopieczne Rudolfa Marczyńskiego zdobyły tytuł wicemistrzowski, a walczyły w składzie: Katarzyna Czajkowska, Barbara Kędzior, Małgorzata Kęskiewicz, Beata Marek, Barbara Mularska, Agnieszka Adamczyk.

W klasyfikacji indywidualnej reprezentantka kozielskiego liceum Barbara Kędzior była czwarta uzyskując 35 pkt.

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



Szanowni Państwo,

chcielibyśmy przybliżyć Wam nasz Bank, abyście mieli świadomość z kim współpracujecie oraz uświadomili sobie jaki popełniacie błąd nie korzystając z naszych usług.

Wyłoniliśmy się w 1989r. z Narodowego Banku Polskiego

Współpracujemy z ponad 100 Bankami na całym świecie.

Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. to laureat Złotego Grosza za 1994 rok.

Jesteśmy gotowi służyć Państwu pomocą we wszystkich realizowanych przedsięwzięciach, stawiając do dyspozycji naszych specjalistów.

Oferujemy ponad 80 produktów, dziś przedstawiamy:

KREDYT NA WŁASNY DOM

Kredyt może być udzielany osobom fizycznym oraz podmiotom gospodarczym

z przeznaczeniem na:

- budowę domów jednorodzinnych
- budowę domów wielomieszkaniowych
- zakup domów jednorodzinnych, lokali mieszkalnych w domach wielomieszkaniowych oraz domów wielomieszkaniowych
- remont i adaptację lokali mieszkalnych w domach wielomieszkaniowych i domów wielomieszkaniowych
- remont i adaptację domów jednorodzinnych -remont i adaptację lokali mieszkalnych w domach wielomieszkaniowych

w celu:

- zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych
- sprzedaży
- najmu

Kredyt udzielany jest maksymalnie do wysokości 70 % kosztów całkowitych budowy (zakup), remontu.

Oprocentowanie kredytu jest zmienne, zróżnicowane dla okresu realizacji (budowy, remontu) i spłaty.

Kredytobiorca ma możliwość spłaty odsetek uśrednionych, co oznacza, że miesięczne raty kapitałowo odsetkowe są płacone przez okres kredytowania w tej samej wysokości.

Zabezpieczeniem kredytu jest hipoteka na nieruchomości związanej z przedmiotem kredytu.

Maksymalny okres kredytowania wynosi 10 lat.

Zapraszamy do skorzystania z oferty w Oddziale BPH S.A.

w Kędzierzynie-Koźlu ul. Świerczewskiego 7 tel. 83-50-41

BANK BPH TO TWÓJ BANK